

doi: 10.15584/tik.2022.27

Data nadesłania: 30.04.2022  
Data recenzji: 28.08.2022, 7.09.2022

## W kręgu historiografii czasów saskich

Krzysztof Prabucki

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
ORCID: 0000-0002-0261-5688

### In the Circle of Historiography at the Saxon Times

**Abstract:** The review describes Piotr Sebastian Ślusarczyk's book entitled *Horizons of erudition. A study on Szymon Majchrowicz's "Trwałość szczęśliwa królestw"*. The cognitive value of this publication is manifested in its extraordinary approach to historiographic matter which is extremely often marginalized by researchers studying the late Baroque literary heritage. The review focuses on showing the erudite nature of Ślusarczyk's monograph first of all and also examining the antecedents of the ideas explicated in the Jesuit's work and also polemics with the author about the „Sarmatian nature” of Szymon Majchrowicz's treatise.

**Keywords:** Sarmatism, Szymon Majchrowicz, Jesuits, historiosophy

**Słowa kluczowe:** sarmatyzm, Szymon Majchrowicz, jezuita, historiozofia

Podejmowane przez historyków literatury staropolskiej zabiegi, mające na celu stopniowe rozpoznawanie późnobarokowego piśmiennictwa, prowadzone są w duchu ukazywania także procesów oraz ciągów rozwojowych, stanowiących z jednej strony zapowiedź, z drugiej zaś negatywny punkt odniesienia dla pojawiającej się już w połowie XVIII stulecia formacji oświeceniowej. Takiemu syntetycznemu spojrzeniu umykają niekiedy jednostkowe akty twórcze oraz indywidualności pisarskie, które swoim charakterem i najogólniej rozumianą „osobnością” wyznaczały kurs myślenia dla wielu nurtów polskiego piśmiennictwa tego czasu. Postać Szymona Majchrowicza (1717–1783), którą prezentuje książka Piotra Sebastiana Ślusarczyka<sup>1</sup>, ukazując go jako autora czteroczęściowego dzieła *Trwała szczęśliwość królestw, albo ich smutny upadek, wolnym narodom przed oczy stawiona na utrzymanie nieoszacowanej szczęśliwości swojej* (1764), stanowiącego istotny element osiemnastowiecznego dyskursu historiograficznego, a nawet szerzej rozumianego piśmiennictwa politycznego tego czasu, jest tego najlepszym przykładem. Autor monografii przyjmuje postawę eksten-

<sup>1</sup> P. S. Ślusarczyk, *Horyzonty erudycji. Studium o „Trwałości szczęśliwej królestw Szymona Majchrowicza”*, Warszawa 2021.

sywną, nakierowaną na skrupulatne rozpoznawanie sylwetki autora oraz jego dzieła, zachowując zarazem wierność wobec materiału źródłowego, na którym osadza swoje rozpoznania i analizy. Zabiegi interpretacyjne Ślusarczyka podejmowane są blisko autora i dzieła, a także mają na celu przede wszystkim zrehabilitowanie jego postaci oraz podważenie obowiązujących w dyskursie historiograficznym opinii na temat Majchrowicza.

Niewątpliwym atutem książki jest bogactwo odwołań do materiału źródłowego, świadczące o wysokiej świadomości metodologicznej oraz konsekwencji w realizowaniu zaproponowanych na początku pracy postulatów i dążności autora do pogłębienia wiedzy na temat Majchrowicza, zrekonstruowania powszechnego przekonania i „obiegowych opinii” na temat jego dorobku pojawiających się w rozprawach literaturoznawczych czy obecnych w szeroko rozumianym dyskursie historycznoliterackim. Ślusarczyk umiejętnie wplata w swój namysł wątki towarzyszące przede wszystkim autorowi, dla którego teologiczna, duchowa i religijna tradycja stanowi główny punkt odniesienia – wątki te wyraźnie uwypukla, a zarazem pozwala im przemówić *expressis verbis* w formie cytatu lub nieznacznie sparafrazowanych myśli.

Uwagi szczegółowe chciałbym rozpocząć od spostrzeżeń odnoszących się do kompozycyjnej strony rozprawy Ślusarczyka. Książka składa się z pięciu części, sumiennie i, co ważne, konsekwentnie podzielonych na podrozdziały. Walorem jest także segmentacja każdego rozdziału wedle równych proporcji, co wskazuje na przemyślaną od początku formę kompozycyjną. W każdej części autor zamieszcza także element będący pewnym podsumowaniem oraz wyraźnym przedstawieniem wypływających z warstwy argumentacyjnej wniosków.

W pierwszym rzędzie Ślusarczyk objaśnia szczegółowo biografię Szymona Majchrowicza, z uwzględnieniem głosów badaczy dziewiętnastowiecznych (Felix Bentkowski, Władysław Smoleński, Juliusz Niemirycz) oraz przedwojennych (Józef Feldman, Władysław Konopczyński). Stanowi to dla autora jedynie punkt wyjścia do bogatej i nastawionej na pełną prezentację pozostawionego przez Majchrowicza dorobku części drugiej monografii. Swoją refleksję kieruje w stronę ewokowanych w samym dziele sygnałów dotyczących proveniencji obecnych w myśli jezuita idei, a także źródeł literackich, z których mógł korzystać. Są to, jak wyraźnie zaznacza autor monografii, przede wszystkim źródła biblijne: „podkreślić należy, że Biblia była dla niego przede wszystkim niepodważalnym autorytetem, jak też źródłem historycznym, z którego czerpał informacje o dziejach Izraela i narodzinach chrześcijaństwa”<sup>2</sup>. To, jak się zdaje, jedna z wielu funkcji *Biblii w Trwałej szczęśliwości królestwa*, zważywszy, że obecności licznych nawiązań, eksploataowania gotowych motywów i tematów, cytatów, a nawet wątków biblijnych, traktowanych na zasadzie źródeł historycznych, można doszukać się w warstwie semantycznej traktatu bardzo dużo. Majchro-

<sup>2</sup> Tamże, s. 34.

wicz nie pozostawia dowolności w zakresie egzegezy biblijnej, ale skrzętnie kieruje interpretacją *Pisma* wedle katolickiej doktryny wiary (zwłaszcza wzorców kultury ustanowionych przez kontrreformację – antyinnowierczą działalność Piotra Skargi oraz teorii imitacji Antonio Possevina), czy świadectw pozostawionych przez Ojców Kościoła (m.in. św. Augustyna, Jana Złotoustego, św. Hieronima i św. Ambrożego).

Dopełnienie źródeł i inspiracji wpływających na ideowy wydzźwięk *Trwałej szczęśliwości królestw* znajdziemy w rozdziale trzecim książki Ślusarczyka, w którym – z dostrzegalną dbałością – zostało przywołane piśmiennictwo obce, w tym zwłaszcza niechrześcijańskie dziedzictwo antyczne (m.in. Cyceon, Marek Aureliusz, Platon, Arystoteles, Diogenes Laertios), których autorytetem wspierał się Majchrowicz w swoim traktacie. Nie pominął również autor monografii stanowiska jezuitę w trwającym w XVIII w. sporze starożytników z nowożytnikami, w którego obrębie wyraźnie sytuuje się po stronie starożytników, uznając dziedzictwo antyku (w tym łaciny) jako pas transmisyjny służący procesowi chrystianizacji. Uchwycone przez Ślusarczyka odwołania nie ograniczają się li tylko do spuścizny pisarzy starożytnych, gdyż z równą drobiazgowością dokumentuje autor nowożytne inspiracje traktatu Majchrowicza, zarówno obce (humanizm jezuicki i teologia pozytywno-kontrowersyjna), jak i rodzime, wśród których uwypukla legendarne dzieje Polski, średniowieczne kroniki (Kadłubek, Długosz), historyków renesansowych (Wapowski, Kromer, Bielski, Miechowita), szesnastowiecznych luminarzy ruchu kontrreformacyjnego (Karnkowski, Skarga), przedstawicieli siedemnastowiecznej (Piasecki, Ładowski) i saskiej (Kołodzki, Bertold, Łubiński) historiografii, a także ściśle rozumianej literatury politycznej (Starowolski, Młodzianowski, Witwicki, Pęski).

Dogłębne rozpoznanie źródeł nakierowuje badacza nie tylko na zrozumienie ideowego i postulatywnego wymiaru *Trwałości szczęśliwej królestw*, ale także jego charakteru genologicznego. Wnioski Ślusarczyka wiodą ku publicystyce, której cechy rozpoznaje w dziele Majchrowicza, uwzględniając zarazem jego segmentację (podział na cztery części), odstęp czasowy związany z procesem tworzenia (traktat powstawał od 1767 do 1772 r., co wymagało dostosowania jego podstawowych założeń do dokonujących się w tym czasie radykalnych przemian światopoglądowych), polemiczny (był odpowiedzią na antyklerykalizm), a także okolicznościowy wymiar, ponieważ – jak wiadomo – utwór powstał na zamówienie konfederata barskiego, arcybiskupa lwowskiego Wacława Hieronima Sierakowskiego. Sformułowany w ostatniej części pracy wniosek, uwzględniający zawiłą konstrukcję retoryczną dzieła, pozwala sytuować traktat jezuitę w planie wypowiedzi „teologiczno-kaznodziejskiej”, w ramach której Majchrowicz dokonuje swoistej autokreacji, przybierając pozę „narodowego profety” czy też – jak sam twierdzi – „następcy biblijnego proroka Izajasza”<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> Tamże, s. 213.

Powracając na moment do stanu badań, należałoby wspomnieć, że w mniemaniu historyków literatury Majchrowicz jawi się jako jeden z wielu przedstawicieli izolacjonizmu intelektualnego, obskurantyzmu, a także twórców i wyrazicieli polskiej martyrologii, co zarazem – w mniemaniu Ślusarczyka – prowadziło do wielu uproszczeń, gdyż postać ta nie wписыwała się i wписыwać się nie powinna w stereotypowe ramy „sarmackiej ideologii”. Do owych symplifikacji doszło w wyniku nieuważnej i – jak zdaje się sugerować Ślusarczyk – zbyt pośpiesznej lektury dzieł Majchrowicza, niewrażliwej na indywidualną dykcję literacką, erudycję pisarza i obecne w jego myśli niuanse filozoficzno-światopoglądowe.

Mimo wiernie przeprowadzonej analizy zastanawia jednak fakt, że autor nie pokusił się o podjęcie dyskusji z tezą o „sarmackości” *Trwałej szczęśliwości królestw*, zważywszy chociażby na eksploatację jego dzieła w XIX w. m.in. przez głosicieli idei mesjanistycznych (Jan Dębiński, Franciszek Jezierski, Bronisław Ferdynand Trentowski), a także cechy dorobku Majchrowicza, które o owej „sarmackości” zaświadcza<sup>4</sup>. Pojęcie to jest wszakże nadal aktualne, a dyskusja na jego temat stale ponawiana, jednak autor – mimo skrupulatnie i erudycyjnie przeprowadzonej analizy stanu badań – potraktował je jako nieoperatywne i niewystarczające do wyjaśnienia literackiego fenomenu Majchrowicza. Trudno jednak przypuścić, że sarmatyzm jako zbiór idei, postaw, a w końcu pojęcie opisujące zjawiska na gruncie przemian świadomości autorów żyjących i tworzących w XVIII w. (w tym także Majchrowicza), nie mógłby stanowić przynajmniej punktu odniesienia dla myślenia o projektowanej przez autora *Trwałej szczęśliwości królestw* providencjalistycznej wizji państwa – wyrasta ona wszakże z tradycji idei fundamentalizmu religijnego, a także wkomponowuje się – jak dzieła wielu ówczesnych historiografów – w idee konfederatów bar-

<sup>4</sup> Miarą wstrzeźliwości autora monografii niech będzie fakt, że wielokrotnie w całej monografii możemy przeczytać o przywołanych elementach sarmackiej ideologii (to pojęcie traktuję możliwie szeroko), po której nie następuje wyraźne na niej wskazanie i rozwinięcie. Jezuita został zestawiony z wyrazicielem idei sarmackich, w tym także mówiącym o sarmackiej przeszłości Samuelem Twardowskim: „Świat eposów Twardowskiego staje się miejscem epifanii, Bóg – zgodnie z ideą degradacji, ujawniającą się w pełni zarówno w historycznej epice baroku, jak i na kartach *Trwałości szczęśliwej królestw*, karze za porzucenie cnót przodków. Majchrowicza z Twardowskim łączył apokaliptyczny ton wypowiedzi, podsycany biblijnymi aluzjami z *Księgi Rodzaju*, podtrzymywanie mitu przedmurza chrześcijaństwa, a także rys mesjanistyczny”, P. S. Ślusarczyk, dz. cyt., s. 167. Podobnie sytuacja wygląda w kontekście przywoływanej przez jezuitę *Psalmodii* Wespazjana Kochowskiego: „Majchrowicz, tak jak Kochowski, ostrzega naród przed lekceważeniem woli Bożej, a także przewartościowuje sarmacką historiozofię, która, uwikłana w wyroki Opatrzności, potencjalnie gwarantować miała szczęśliwość, ale i mogła prefigurować rychły upadek, spowodowany odejściem od katolickiej wiary, cnót rycerskich oraz ducha republikańskiego”, tamże, s. 168. Mimo to Ślusarczyk nie traktuje Majchrowicza jako typowego przedstawiciela sarmatyzmu albo ogólnie nie stosuje tego pojęcia w odniesieniu do jezuitę – zaznacza, że ze względu na liczne nawiązania do tradycji patrystycznej „tożsamość sarmacką” Majchrowicz rozumie inaczej, „wykraczając świadomie daleko poza ramy narodowego mitu genetycznego”, tamże, s. 172.

skich<sup>5</sup>. Nie dość wspomnieć o eksplikowanej w dziele Majchrowicza idei *antemurale christianitas*, stanowiącej niejako cechę dystynktywną dla sarmackiego światopoglądu. W książce Ślusarczyka została ona potraktowana jako myśl obecna jeszcze w połowie XVIII w., jednak nie w formie sarmacko-katolickiej, ale kontroświeceniowej. Idea przedmurza jest w jego opinii przedłużeniem staropolskiej i kontrreformacyjnej idei obecnej u wymienianych w monografii autorów, takich jak: Piotr Skarga, Wespazjan Kochowski, Samuel Twardowski. Zgodzić się trzeba z autorem monografii, że dopiero wnikliwa analiza wszystkich tomów *Trwałej szczęśliwości królestw* pozwala na wskazanie antecedenencji toku myślenia Majchrowicza w takich, a nie innych kategoriach historiozoficznych. Ślusarczyk nie podejmuje jednak tego wątku, że erudycyjne odniesienia do tradycji i teologiczne rozumienie dziejów (w tym posługiwanie się średniowieczną hagiografią, historią kościoła, wczesnochrześcijańską homiletyką i apologetyką, traktatami moralno-ascetycznymi oraz polityczno-społecznymi) zasilają i niejako obsługują szeroko pojętą ideologię sarmacką, zaznaczającą swą obecność jeszcze w drugiej połowie XVIII w. (reprezentantami są tu m.in. Michał Wielhorski, Wojciech Turcki). Chociaż sarmatyzm tego czasu, a więc wschodzącego wieku światła, dla ludzi epoki oświecenia był raczej konstrukcją retoryczno-psychiczną, która służyła do odróżnienia tychże od szeroko pojętego środowiska konserwatywno-sarmackiego, to w świetle obecnego stanu badań jest to pojęcie niejako opisujące faktycznie istniejące zjawisko społeczne oraz literackie<sup>6</sup>. Dominuje także przekonanie o istnieniu „sarmatyzmu oświeconego” oraz „oświecenia sarmackiego”, przy czym pierwszy z nich należałoby tłumaczyć jako efekt włączenia w dyskurs sarmacki pewnych myśli oświeceniowych, a drugi z kolei oznacza umiejętność łączenia systemu wartości sarmackich z „epistemicznym kodem oświecenia”<sup>7</sup>. W świetle tak zaawansowanych badań może się zatem wydawać, że pewne cechy sarmatyzmu mogą stanowić przynajmniej zaczątek refleksji oraz zachęcać do próby umiejscowienia Majchrowicza w szerszym planie ideowym tego czasu, a także zbadania przemian, jakie sarmatyzm jezuity (który w opinii znacznej części badaczy jest niezaprzeczalny) przechodził, a zmiany niewątpliwie następowały w wyniku wstrząsu politycznego, jakim była konfederacja barska. Konieczność przeformułowania swojego sta-

<sup>5</sup> Tamże, s. 195–199.

<sup>6</sup> Zob. M. Klimowicz, *Sarmatyzm oświecony*, „Prace Literackie Uniwersytetu Wrocławskiego” 1970, z. 11–12; T. Kostkiewiczowa, *Polski wiek światła. Obszary swoistości*, Wrocław 2002; T. Mańkowski, *Genealogia sarmatyzmu*, Warszawa 1946; por. T. Ulewicz, *Sarmacja. Studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI w.*, Kraków 2006; por. tenże, *Zagadnienie sarmatyzmu w kulturze i literaturze polskiej. (Problematyka ogólna i zarys historyczny)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historycznoliterackie” 1963, z. 5, Kraków; por. A. Zajączkowski, *Szlachta polska. Kultura i struktura*, Warszawa 1993; zob. A. Wyczański, *Polska Rzecz Pospolita szlachecką*, Warszawa 1991.

<sup>7</sup> M. Parkitny, *Nowoczesność oświecenia: studia o literaturze i kulturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Poznań 2018, s. 104.

nowiska, co dokumentuje Ślusarczyk, wobec wcześniej proklamowanych pomysłów na uzdrowienie państwa, jest właśnie pokłosiem tych przemian politycznych, których częścią był również Majchrowicz. Wobec tego rezygnacja z sarmatyzmu, jako kategorii objaśniającej omawiane tu zjawiska literackie, nie oznacza zniknięcia samego fenomenu. Jednakże Ślusarczyk przekierowuje uwagę czytelnika z myślenia o jezuitcie jako „sarmackim ideologu” na sylwetkę Majchrowicza obrazującą pozę „religijnego fundamentalisty”, uwikłanego w spory przede wszystkim teologiczne, religijne i światopoglądowe z przedstawicielami szeroko pojętej formacji oświeceniowej.

W świetle przedstawionych w pracy Ślusarczyka dowodów trudne do utrzymania wydaje się jego przekonanie, że formułowane przez wcześniejszych badaczy (Obremski, Krawczyk, Stasiewicz-Jasiukowa, Dolański) tezy dotyczące sarmackiego rodowodu dzieła doczekały się pewnej weryfikacji, podważając tym samym „panującą względnie zgodę co do sarmackiego charakteru jego pisarstwa”<sup>8</sup>. Autor pracy pokazuje także, że „sarmatyzm jako naczelną zasadą ideową daje się zastosować w przypadku *Trwałości szczęśliwej królestwu* jedynie pod warunkiem wyizolowania części poświęconych Polsce z całości traktatu”<sup>9</sup>, co mogłoby oznaczać, że choć obecna w dorobku Majchrowicza ideologia sarmacka jest punktem dostrzeganym przez Ślusarczyka, to jednak nie należałoby jej – w jego opinii – traktować jako objaśniającej całość. Otóż mimo wnikliwej analizy badacza Majchrowicz nadal pozostaje „sarmackim ideologiem”, ponieważ owo erudycyjne zaplecze intelektualne, a nawet wspomniana „teologizacja pojęć” wchodzących w skład sarmatyzmu pozwoliły mu na formułowanie tez bliskich „sarmackiemu mesjanizmowi”, polskiemu wybraństwu narodowemu oraz łączeniu historycznych losów Rzeczypospolitej z Bożą ekonomią zbawienia.

Moje rozważania pragnąłbym uzupełnić refleksją o charakterze ogólnym. Książkę Piotra Sebastiana Ślusarczyka, pomimo kilku elementów zachęcających do przemyślenia i dyskusji, do prób uchwycenia perspektywy szerszej i doprecyzowania pewnych zjawisk historycznych, w które niewątpliwie wpisuje się postać Szymona Majchrowicza i jego *Trwałość szczęśliwa królestwu*, należy ocenić jako udaną, merytorycznie satysfakcjonującą, rzetelną i wykonaną z wyjątkową akrybią. Jasno sprecyzowane zamiary autora i kierunki poszukiwań wytyczone we wstępnych partiach pracy pozostawiają czytelnika w przekonaniu o pełnym wykorzystaniu

<sup>8</sup> K. Obremski, *Kryzys sarmackiej teologii historii („Psalmodia” i „Janina”)*, w: *Barok. Sarmatyzm. Psalmodia*, red. K. Maliszewski, K. Obremski, Toruń 1995; por. A. Krawczyk, *Historiografia polska epoki baroku. Stan i potrzeby badań*, w: *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej*, Rzeszów 1998, s. 115; por. I. Stasiewicz-Jasiukowa, *Człowiek i obywatel w piśmiennictwie naukowym i podręcznikach polskiego oświecenia*, Wrocław 1979, s. 39; zob. D. Dolański, *Zachód w polskiej myśli historycznej czasów saskich*, Zielona Góra 2002, s. 5.

<sup>9</sup> P. S. Ślusarczyk, dz. cyt., s. 205.

zarówno materiału, jak i towarzyszących mu kontekstów teologicznych, religijnych i filozoficznych. Nie ulega wątpliwości, że wartość książki Ślusarczyka przejawia się również w tym, że zachęca ona do postawienia wielu pytań dotyczących stanu polskiego piśmiennictwa historycznego tego czasu oraz inspiruje do prowadzenia badań w kierunku rekonstrukcji panoramy literatury saskiej *sensu largo*. Opublikowana rozprawa stanowi zatem istotny głos w dookreślaniu polskiej historiografii połowy XVIII w., niewątpliwie dotkniętej w dużym stopniu stygmatem zapomnienia.

[Recenzja monografii: Piotra Sebastiana Ślusarczyka *Horyzonty erudycji. Studium o „Trwałości szczęśliwej królestw Szymona Majchrowicza”*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2021, 234 ss.]

## Bibliografia

- Dolański D., *Zachód w polskiej myśli historycznej czasów saskich*, Zielona Góra 2002.
- Klimowicz M., *Sarmatyzm oświecony*, „Prace Literackie Uniwersytetu Wrocławskiego” 1970, z. 11–12.
- Kostkiewiczowa T., *Polski wiek światel. Obszary swoistości*, Wrocław 2002.
- Krawczyk A., *Historiografia polska epoki baroku. Stan i potrzeby badań*, w: *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej*, Rzeszów 1998.
- Mańkowski T., *Genealogia sarmatyzmu*, Warszawa 1946.
- Obremski K., *Kryzys sarmackiej teologii historii („Psalmodia” i „Janina”)*, w: *Barok. Sarmatyzm. Psalmodia*, red. K. Maliszewski, K. Obremski, Toruń 1995.
- Parkitny M., *Nowoczesność oświecenia: studia o literaturze i kulturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Poznań 2018.
- Stasiewicz-Jasiukowa. I., *Człowiek i obywatel w piśmiennictwie naukowym i podręcznikach polskiego oświecenia*, Wrocław 1979.
- Ślusarczyk. P. S., *Horyzonty erudycji. Studium o „Trwałości szczęśliwej królestw Szymona Majchrowicza”*, Warszawa 2021.
- Ulewicz. T., *Zagadnienie sarmatyzmu w kulturze i literaturze polskiej. (Problematyka ogólna i zarys historyczny)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historycznoliterackie” 1963, z. 5, Kraków.
- Ulewicz. T., *Sarmacja. Studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI w.*, Kraków 2006.
- Wyczański. A., *Polska Rzecz Pospolita szlachecką*, Warszawa 1991.
- Zajączkowski. A., *Szlachta polska. Kultura i struktura*, Warszawa 1993.